

KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Maia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1829.

N^o 133

WSPOMNIENIA.
Zgon Józefa Hornowskiego
Generała 1817.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Od dawna pożądaną dzień dla *Polski* zainasniał. Wczoraj Najjaśniejszy MIKOEAJ I. Cesarz Wszech Rossji, Król Polski, N. ALEXANDRA Cesarzowa, Królowa, J. C. M. Wielki Xiążę NASTĘPCA TRONU, uroczystie wjechali do stolicy Królestwa Polskiego. Wszyscy mieszkańcy *Warszawy*, starce i dziatki, pospieszili oglądać oblicze Miłościwego MONARCHY i Jego Dostojnej RODZINY. Wszystkie ulice któremi świętym orszak przejeżdżał, wszystkie okna, wieże, wzgórza i nadbrzeża nadwiślańskie, nawet dachy zapełnione lub okryte były Ludem nieszczęśliwym i przejętym najwyższą radością. Wojsko obu narodów, Gwardje i Pułki wszelkiej broni garnizonu stolicy, uszykowane były od nowego Mostu aż do Zamku Królewskiego. Duchowieństwo i Władze oczekiwały w miejscach programatem wskazanych. Gechy z swemi chorągwiemi stały na Nowem mieście. Wszystkie ganki i okna napełnione gustownie ubranemi *Damyami*, okryto kobiercami, kosztownemi matami, obiciami, złotogłowem, draperjami lub szarfami w kolorach narodowych, przystroicono kwiatami, girlandami; takiego widoku nigdy nie miała *Warszawa*. O godz. 11 przed południem, odgłos dział zwiastował przybycie MONARCHY do rogatki na *Pradze*; odezwały się dzwony wszystkich Kościołów. N. PAN zastawszy modły do PRZEDWIECZNEGO Króla Królów, i przyjąwszy ofiarowany przez Prezydenta Miasta Stołecznego *Chleb i Sól*, wjechał na Nowy Most, po którym tego dnia

pierwszy raz zaczęto przejeżdżać, a to miejsce odtąd na wieczne czasy pamiętnem będzie. Świętym, wspaniałym orszak postępował porządkiem według ogłoszonego programu. Na widok miłościwych PAŃSTWA, obecni witali ICH odgłosem radości, ten odgłos pochodził z serc wdzięcznych, z serc Ludu wiernego. Przed Kościołem XX. *Franciszkanów* Prymas Królestwa w ubiorze pontyfikalnym, otoczony Kapitułą Metropolitalną i licznym Duchowieństwem, podał NN. PAŃSTWU Krzyż ZBAWICIELA, który JI. CC. MM. ucałowali przyjąwszy oraz Wodę święconą, poczem orszak postępował do starożytnego Zamku *Królowi Polskich*; Senatorowie i Urzędnicy władz wszelkich, przyjęli w nim Najjaśniejsze PAŃSTWO, którzy pospieszili do Kaplicy złożyć dzięki BOGU za szczęśliwe przybycie. Najpiękniejsza pogoda panowała przez dzień cały. Wieczorem cała Ludność stolicy napełniła place i ulice. Wszystkie gmachy Rządowe, wszystkie domy Obywatelskie rzęsiście oświetlono, nawet ubogie domki w ustroniach jaśniały w miarę możności swych mieszkańców. Szczególniej przepysnie oświetlono Pałac rządowy *Krasińskich* zwany i przyległy Ogród, w którym oprócz mnóstwa piramid gorących, śliczny widok sprawiały kilkaset *Balonów* w kolorach narodowych, zawieszonych między drzewami. Również rzęsiście oświetlono Pałac Kommissji Skarbu i wspaniałe gmachy *Giełdy*, Pałace Kommissji Spraw Wewnętrznych, Wojny, Sprawiedliwości, Ratusz główny, wszystkie Koszary, Mennicę,

Bramę przed Uniwersytem, Pałac Hrabi Ordynata *Zamojskiego* Prezesa Senatu, Pałac Hr. Winc: *Krasińskiego* i wiele innych gmachów. Rzadkiej piękności był widok iasniejącej wieży Kościoła Ewangelickiego nad kopułą, która zdawała się być unoszona w powietrzu. Lecz nie tylko tyle wspaniałych widoków zachwycało mieszkańców stolicy w tym dniu uroczystym, wielu Obywateli obdarzyło hojnie nieszczęśliwych, wsparło sieroty i wdowy, niosąc ofiarę miłą BOGU i cierpiącej ludzkości!

Wyszło nowe dzieło *Wspomnienia zasłużonych w narodzie Polaków*; przez *Eustachego Marylskiego* Członka Towarzystwa Królewskiego Jeograficznego w Paryżu i t. d. Nakładem i drukiem *Zawadzkiego* i *Węckiego*, nabyć można w Księgarniach Warszawskich za zł. 6 gr 20.

Podpisany Artysta Rzymski, ma zaszczyt Prześwie: Publiczność uwiadomić, iż ma znaczny *Zbiór Obrazów ze Szkoły Flamanckiej i Włoskiej*, a między innymi znajdują się oryginały *Rembranta*, *Rubensa* i sławnego *Bordenone*; ma oraz w nadzwyczajnej wielkości z kości słońskiej *Krucyfix*, na wzór sławnego *Alberta Durer*. Dla Amatorów, Galeria od 10tej zrana do 4tej po południu otwartą będzie. — *L. Sacchi* w pałacu niegdyś Biblioteki Załuskich przy ulicy *Danielewiczowskiej* pod Nr 617, wchód od lewej strony.

Pozostałych kilkadziesiąt *Kalendarzyków Politycznych* na rok bieżący w ordynaryjnej oprawie, nabyć jeszcze można u wydawcy na *Poczcie*, i w handlach *Brzeziny*, *Węckiego*, *Ciechanowskiego*, *Czabana* i *Wemmera*.

Pełnia dziś o godzinie 9, min: 14 wieczorem.
— *Dzisiaj rano ciepła st: 8. Wczoraj w południe 15.*

Z Petya trzeciego 8 Maja. (Z D. P.)

Dowódca trzeciego piechotnego korpusu,

Jenerał piechoty, *Rudzewicz*, zakończył życie, a wiego miejsce mianowany został Jenerał-Porucznik i Dowódca 7mej Dywizji piechoty *Krassowski*. Jenerał-Porucznik *Pozzo di Borgo*, mianowany Jenerałem piechoty. Baron *Lewenstern*, postąpił na Jenerała artylleryji. Hr. *Witt*, mianowany Jenerałem iazdy. Jenerał-Adjutant *Zachrzewski*, Dowódca korpusu finlandzkiego, oraz Komendant Miasta Warszawy *Lewicki* I, mianowani Jenerałami piechoty. Jenerał *Ignatjew*, postąpił na Jenerała artylleryji. Jenerał *Benkendorf* I, Szef Żandarmów, postąpił na Jenerała iazdy. Wice-Admirał *Saryczew* został Admirałem.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W Portugalji spodziewają się bardzo ważnych wiadomości od dworów zagranicznych. — Według odebranych wiadomości z *Newarynuma* 5000 wojska Francuz: pozostać w *Grecji*, któremi, jak już doniesiono, Jenerał *Szucjder* dowodzić będzie, reszta zaś wojska Francuz: miało d. 10 z. m. wypłynąć do Francji. — Potwierdza się wiadomość, że zamek *Lepantu* poddał się Grekom, dodają jeszcze, że Grecy weszli także w układy z Turkami, iż ci i twierdzą tegoż nazwiska wkrótce poddadzą. — Donoszą z *Stambułu*, że kilku spekulantów Angielskich z narażeniem życia i własności, mimo ścisłej blokady *Dardanelów* przeprowadzili pewny zapas zboża do tej stolicy. — Od niejakiego czasu ustala emigracja Greków i Żydów w *Stambule*, a to z powodu, iż tam nadeszły nowe zapasy żywności. — Trwałą ciągle układy między Polskłem Niderlandzkim a Ministrami Tureckimi, przeto jest nadzieja, że między Portą a rządem Francuzkim i Angielskim wszystkie nieporozumienia będą wkrótce załatwione i Sułtan przyzna niepodległość Greków, przy-

chyli się oraz dobrowolnie do żądania pomienionych mocarstw.

Ze wszęch stron Anglii najsmutniejsze dochodzą wieści o stanie rękodziel i wzrastającej biedzie robotników, rodziny z 7 do 8 osób złożone nie zarabiają więcej jak 7 szylingów na tydzień. To najgorsza atoli że niema nadziei prędkiej pomysłniejszej zmiany.—W *Hadze* rzemieśnicy i rękodzielnicy tameczni mieli niedawno świetną biesiadę. Jeden z właścicieli znacznych fabryk zaprosił kilkaset osób na ucztę daną dla swego *Czeladnika* który przez lat 50 przy jednejsz fabryce ciągle pracował i był wzorem gorliwości; co zaś było prawdziwą osobliwością, że ten *Solenizant* na tej uczcie był *podchmielony* pierwszy raz swem życiu.

W *Paryżu* taką wyrachowaną teraz ilość balów, które muszą dawać co karnawał rodzice, dla córek będących na wydaniu. Dla córki 15stoletniej, *tylko jeden*; dla 20stoletniej *trzy*, dla 25cioletniej *6 balów*, a dla 30stoletniej *dzień w dzień bal*, z sutą wierzszą zamiast herbaty; począwszy od 3ch Króli, aż do 14stego czwartku. Reszta dni karnawału, dla tego już zostaje zaniedbaną, że kiedy Panna przez piędziesiąt i kilka balów z górą niezwała nikogo, to można stawić tysiąc przeciw jednemu, że przez te pięć dni ostatnie już jej nawet i wtaniec niezaproszą. — W roku 1828 pewien Irlandczyk, zjednał sobie nowy rodzaj sławy w *Londynie*, zjadłszy w obecności licznych widzów, żywego *Psę!* i rodzaj ten widowiska przyniósł mu znaczną sumę pieniędzy. Zachęcony upodobaniem publiczności angielskiej, ogłosił tego roku, że będzie iadł żywego *Kota* i *Szczura*. Oto jest dosłowna treść afiszu. »*Pan N..... który miał honor przeszłego roku zjeść żywego Psę w śród najżywszych oklasków Prze-*

świetnej Publiczności; donosi, że na dzień 25 Kwietnia r. b. zje żywym Kota rok młodego i starego Szczura, a to zaczynając od ogona!... Widowisko to, odprawi się w miejscu zwyczajnem.» Dobrego apetytu Panu N..... i razem powinszować gustu i dobrej zabawy publiczności *Londyńskiej XIX wieku.* (Goniec Kra.)

Harem Maurytański w Rabot na przeciwko Sale w Cesarstwie Marokańskiem. Harem ten leży nad morzem na skale, równie jak i letnie mieszkanie Sultana, i podobny jest raczej do psiani, aniżeli do miejsca przez Damy zamieszkanego. Pokoiki kobiet mają tylko po 8 stóp długości, a 6 st. szerokości. Co wieczór zamyka drzwi czarny Eunuch na żelazne rygle i otwiera je znów rano. Na środku dziedzińca znajduje się wodotrysk, z którego wodę prowadzą do wielkiej sali. Tam w ogromnej kamiennej miednicy umywiają się z rana, kąpią i ubierają uroczystie piękności Haremu. (Kolub Nr 33.)

DONIESIENIA.

Młodzieniec posiadający doskonale język niemiecki a w innych językach jako łacińskim i francuzkim, tudzież w umiejętnościach stosownie do ukończonych Szkół usposobiony, oraz mogący dawać początki na skrzypcach, ma chęć udać się na Prowincję lub w Stolicy za GUBERNERA, albo na Wójtą do Dóbr prywatnych. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 733.

Właściciel dóbr Gulczewa z przyległościami, z powodu dochodzących go wiadomości, iż niektóre Osoby dostarczały dla tyche dóbr rozmaitych przedmiotów iakoto: materiałów budowniczych i t. p. na imie tego, uprzedza każdego kogoby to interessować mogło, iż nie będzie płacił żadnych innych długów oprócz tych które tak do dnia dzisiejszego iak i na przyszłość za wyraźnem jego upoważnieniem zrobione były.

Osoba posiadająca języki Polski, Niemiecki i Ruchunkowosć, przytem znaiąca się na Ekonomicze, opatrzona w dostateczne dowody, jest w chęci przy-

iać obowiązki prywatne, Rządcy, Kommissarza lub Raczministra Dóbr znacznych. Dowiedzieć się o niej można na Pradze u JP. Blandego pod Nr 375.

Pewna Dama chcąc iechać do WÓD Rejnerztu w Szląsku, życzy mieć stosowną kompanją na wspólne koszta; bliższą wiadomość powiązszą można przy ulicy Senatorskiej Nr 480 pod Gwiazdą w Kantorze Loterji Klasyckiej.

TRZY POKOJE z Meblami, Kuchnią, Stajnią i Wozownią, dla przyjeżdżających w każdym czasie do wynajęcia pod Nr 1352 przy ulicy Mazowieckiej. Wiadomość u Rządcy domu.

Pewna Osoba teoretycznie i praktycznie doświadczoną przemysłu gospodarczego, podjęłaby się zakładu u Obywatela który kilka folwarków w bliskości Warszawy posiada, i wtychże gospodarstwo przemienić lub płodozmiannę zaprowadzić, oraz z położenia miejsca Dobra swe do innych pożytecznych widoków urządzić. Jeżeli zaś iaki Dwór odległy od Warszawy lub Zagraniczny życzyłby sobie aby dla zarządzania Dobrami tam się przenieść, dowiedzieć się raczy w Księgarniach Glikserga i Brzeziny lub w Składzie Muzyki Klukowskiego przy ulicy Miodowej.

DOBRA Pawłowice dolne, górne z przyległościami Maszna, Krubice, Jzbiska i Prussy w Powiecie i Obwodzie Sochaczewskim, Woiewództwie Mazowieckiem położone, wypuszczone będą przez publiczną licytacją w trzyletnią dzierżawę od Sgo Jana r. b. zaczynającą się. Termin do odbycia tej licytacji wyznaczonym jest na dzień 9 Czerwca r. b. na godzinę 9tą zrana przed Sapińskim Reientem w mieście Sochaczewie. Cena rocznej dzierżawy ustanowioną jest na 4,000 złp. — Jan Dzieciotkiewicz K.

APPARTAMENT na pierwszym piętrze przy ulicy Dzikiej Nr 2324 składający się z 8miu Pokoi, Kuchni, Stajni, Wozowni, gustownemi Meblami, Brazyami, Alabastrami ozdobioną, tudzież EKWIPAŻE, KARETY i KOCZE ozdobną, zaprzęgą, i Koźmi na czas zjazdu do wynajęcia, wiadomość u Gospodarza pod tymże Numerem.

DWA POKOJE z Meblami lub też cztery Pokoje i Kuchnia, są do nsięcia na czas zjazdu przy ulicy Niecałej Nr 614 Lit. J. na 2m piętrze.

DOM stojący przy ulicy Aleja pod Nr 1722 i 1724 z wszelkimi przyległościami iako to: Ogrodem fruktowym który jest rozległy aż do ulicy Wiejskiej, z drugim Ogrodem mniejszym także fruktowym i

spacernym dla Gości; oraz z dwoma Altanami i Kregalnją, Drwalniami, Stajnią, Wozownią, jest do sprzedania każdego czasu u wolnej ręki. Życzący takowy nabyć, zechce się zainformować do Właściciela na przeciw Sgo Alexandra Kościota przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1739. Pierwsze piętro na którym zawiera 5 Pokoiów z Przedpokoiem i Kuchnią, oraz Piwnicą i Drwalnią, przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1739 są do wynajęcia każdego czasu. Życzący nająć zechce się udać pod wyżej wymienioną Numer do Właściciela Ambroszkiewicza.

Przy ulicy Oboźnej obok Uniwersytetu Nr 2766 Lit. C. na 2m piętrze jest do wynajęcia na czas zjazdu tężniejszego POKOJ wielki z Przedpokoiem, z Meblami i Pantaljonem lub bez Mebli. Wiadomość u Lokatora tamże.

MUNDUR Obywatelski z haftem srebrnym zupełnie nowy jest do sprzedania, dowiedzieć się można u Murgrabiego Liceum P. Żyra mieszkającego w Pałacu Kaźmierowskim pod Nr 394 na Krakowskiem Przedmieściu w Oficynie obok Korpusa po lewej ręce na dole.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż Ankeja na Effekta iako to: Łódzka, Stoliki, Kanapy, Zegar, Filizanki, Lichtarze, Świece, Łój; it. p. w dniu 19 m. i r. b. o godzinie 10 zrana, na Targu publicznym Grzybowski zwanym, za gotowe pieniądze więcej daćcemu odbędzie się. — Andrzej Tryllarowicz K.

PIERWSZE PIĘTRO przy ulicy Zakroczymskiej Nr 326 na przeciw Kościota X. Franciszkanów, składające się z 4ch Pokoi tyłuż Okien i Balkonu, na czas zjazdu jest do wynajęcia. Wiadomość u Gospodarza tegoż domu.

Pod Nr 1967 i 8 w narożnym domu przy ulicy Spadek i Gwardji, przeciw nowego Mostu, są każdego czasu do nsięcia CZTERY POKOJE, Alkowska Drwalnia, Piwnica. Wiadomość u Właściciela domu.

LAMP JŁUMINACYJNYCH takoby potrzebował dostać ich może w Handlu Szklannym przy ulicy Bednarskiej pod Nr 375 u Cybulekiego, a to przez ciąg czasu aż do dnia 22.

Pewna Osoba podejmuje się dawać lekcje BUCHALTERJI WĘSKIEJ dubeltowej, oraz zaprowadzenia Księg Handlowych w Handlach założyć się mających, lub existujących na najlepszy sposób zwyż wyrażony lub podług Angielskiego systematu. Bliższa wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 933 na dole.

TEATR. Jutro 26 raz Melodrama *Precozo*.